

01 MARCA 2020, I NIEDZIELA WIELKIEGO POSTU, Rok A

CZYTANIE PIERWSZE

Rdz 2,7–9;3,1–7 Stworzenie i grzech pierwszych ludzi

Czytanie z Księgi Rodzaju

Pan Bóg ulepił człowieka z prochu ziemi i tchnął w jego nozdrza tchnienie życia, wskutek czego stał się człowiek istotą żywą. A zasadziwszy ogród w Edenie na wschodzie, Pan Bóg umieścił tam człowieka, którego ulepił. Na rozkaz Pana Boga wyrosły z gleby wszelkie drzewa miłe z wyglądu i smaczny owoc rodzące oraz drzewo życia w środku tego ogrodu i drzewo poznania dobra i zła. A wąż był najbardziej przebiegły ze wszystkich zwierząt polnych, które Pan Bóg stworzył. On to rzekł do niewiasty: „Czy to prawda, że Bóg powiedział: »Nie jedzcie owoców ze wszystkich drzew tego ogrodu?«”.

Niewiasta odpowiedziała wężowi: „Owoce z drzew tego ogrodu jeść możemy, tylko o owocach z drzewa, które jest w środku ogrodu, Bóg powiedział: »Nie wolno wam jeść z niego, a nawet go dotykać, abyście nie pomarli«”. Wtedy rzekł wąż do niewiasty: „Na pewno nie umrzecie! Ale wie Bóg, że gdy spożyjecie owoc z tego drzewa, otworzą się wam oczy i tak jak Bóg będziecie znali dobro i zło”.

Wtedy niewiasta spostrzegła, że drzewo to ma owoce dobre do jedzenia, że jest ono rozkoszą dla oczu i że owoce tego drzewa nadają się do zdobycia wiedzy. Zerwała zatem z niego owoc, skosztowała i dała swemu mężowi, który był z nią; a on zjadł. A wtedy otworzyły się im obojgu oczy i poznali, że są nadzy; spleli więc gałązki figowe i zrobili sobie przepaski.

Oto słowo Boże.

PSALM RESPANSORYJNY

Ps 51,3–4.5–6a.12–13.14 i 17

Zmiłuj się, Panie, bo jesteśmy grzeszni.

Zmiłuj się nade mną, Boże,
w łaskowości swojej,
w ogromie swej litości zgładź moją nieprawość.
Obmyj mnie zupełnie z mojej winy
i oczyść mnie z grzechu mojego.

Zmiłuj się, Panie, bo jesteśmy grzeszni.

Uznaję bowiem nieprawość swoją,
a grzech mój jest zawsze przede mną.
Przeciwko Tobie zgrzeszyłem
i uczyniłem, co złe jest przed Tobą.

Zmiłuj się, Panie, bo jesteśmy grzeszni.

Stwórz, o Boże, we mnie serce czyste
i odnow we mnie moc ducha.
Nie odrzucaj mnie od swego oblicza
i nie odbieraj mi świętego ducha swego.

Zmiłuj się, Panie, bo jesteśmy grzeszni.

Przywróć mi radość z Twojego zbawienia
i wzmocnij mnie duchem ofiarnym.
Panie, otwórz wargi moje,
a usta moje będą głosić Twoją chwałę.

Zmiłuj się, Panie, bo jesteśmy grzeszni.

DRUGIE CZYTANIE

Rz 5,12.17–19 Przesłstwo sprowadziło śmierć, ale obficie spłynęła łaska

Czytanie z Listu św. Pawła Apostoła do Rzymian

Bracia:

Przez jednego człowieka grzech wszedł na świat, a przez grzech śmierć, i w ten sposób śmierć przeszła na wszystkich ludzi, ponieważ wszyscy zgrzeszyli. Jeżeli bowiem przez przesłstwo jednego śmierć zakrólowała z powodu jego jednego, o ileż bardziej ci, którzy otrzymują obfitość łaski i daru sprawiedliwości, królować będą w życiu z powodu Jednego – Jezusa Chrystusa.

A zatem, jak przesłstwo jednego sprowadziło na wszystkich ludzi wyrok potępiający, tak czyn sprawiedliwy Jednego sprowadza na wszystkich ludzi usprawiedliwienie dające życie. Albowiem jak przez nieposłuszeństwo jednego człowieka wszyscy stali się grzesznikami, tak przez posłuszeństwo Jednego wszyscy staną się sprawiedliwymi.

Oto słowo Boże.

ŚPIEW PRZED EWANGELIĄ

Chwała Tobie, Słowo Boże

Nie samym chlebem żyje człowiek,
lecz każdym słowem, które pochodzi z ust Bożych.

Chwała Tobie, Słowo Boże

EWANGELIA

Mt 4,1–11 Jezus przez czterdzieści dni pości i jest kuszony

Słowa Ewangelii według świętego Mateusza

Duch wyprowadził Jezusa na pustynię, aby był kuszony przez diabła.

A gdy przepościł czterdzieści dni i czterdzieści nocy, odczuł w końcu głód. Wtedy przystąpił kusiciel i rzekł do Niego: „Jeśli jesteś Synem Bożym, powiedz, żeby te kamienie stały się chlebem”. Lecz On mu odparł: „Napisane jest: »Nie samym chlebem żyje człowiek, lecz każdym słowem, które pochodzi z ust Bożych«”.

Wtedy wziął Go diabeł do Miasta Świętego, postawił na narożniku świątyni i rzekł Mu: „Jeśli jesteś Synem Bożym, rzuć się w dół, jest przecież napisane: »Aniołom swoim rozkaże o Tobie, a na rękach nosić Cię będą, byś przypadkiem nie uraził swej nogi o kamień«”. Odrzekł mu Jezus: „Ale jest napisane także: »Nie będziesz wystawiał na próbę Pana, Boga swego«”.

Jeszcze raz wziął Go diabeł na bardzo wysoką górę, pokazał Mu wszystkie królestwa świata oraz ich przepych i rzekł do Niego: „Dam Ci to wszystko, jeśli upadniesz i oddasz mi pokłon”. Na to odrzekł mu Jezus: „Idź precz, szatanie! Jest bowiem napisane: »Panu, Bogu swemu, będziesz oddawał pokłon i Jemu samemu służyć będziesz«”. Wtedy opuścił Go diabeł, a oto aniołowie przystąpili i usługiwali Mu.

Oto słowo Pańskie.

08 MARCA 2020, II NIEDZIELA WIELKIEGO POSTU, ROK A

PIERWSZE CZYTANIE

Rdz 12,1–4a Powołanie Abrahama na ojca ludu Bożego

Czytanie z Księgi Rodzaju

Pan Bóg rzekł do Abrama: „Wyjdź z twojej ziemi rodzinnej i z domu twego ojca do kraju, który ci ukazę. Uczynię bowiem z ciebie wielki naród, będę ci błogosławił i twoje imię rozślą: staniesz się błogosławieństwem. Będę błogosławił tym, którzy ciebie błogosławić będą, a tym, którzy tobie będą złorzeczyli, i Ja będę złorzeczył. Przez ciebie będą otrzymywały błogosławieństwo ludy całej ziemi”.

Abram udał się w drogę, jak mu Pan rozkazał, a z nim poszedł i Lot.

Oto słowo Boże.

PSALM RESPANSORYJNY

Ps 33,4–5.18–19.20 i 22

Mamy nadzieję w miłosierdziu Pana.

Słowo Pana jest prawe,
a każde Jego dzieło godne zaufania.
On miłuje prawo i sprawiedliwość,
ziemia jest pełna Jego łaski.

Mamy nadzieję w miłosierdziu Pana.

Oczy Pana zwrócone na bogobojnych,
na tych, którzy czekają na Jego łaskę,
by ocalił ich życie od śmierci
i żywił ich w czasie głodu.

Mamy nadzieję w miłosierdziu Pana.

Dusza nasza oczekuje Pana,
jest naszą pomocą i tarczą.
Panie, niech nas ogarnie Twoja łaska według nadziei,
którą pokładamy w Tobie.

Mamy nadzieję w miłosierdziu Pana.

DRUGIE CZYTANIE

2 Tm 1,8b–10 Bóg nas powołuje i oświeca

Czytanie z Drugiego Listu św. Pawła Apostoła do Tymoteusza

Najdroższy:

Weź udział w trudach i przeciwnościach znoszonych dla Ewangelii według danej mocy Boga, który nas wybawił i wezwał świętym wezwaniem, nie dzięki naszym czynom, lecz stosownie do własnego postanowienia i łaski, która nam dana została w Chrystusie Jezusie przed wiecznymi czasami. Ukazana natomiast została teraz przez pojawienie się naszego Zbawiciela, Chrystusa Jezusa, który przewyciężył śmierć, a rzucił światło na życiei nieśmiertelność przez Ewangelię.

Oto słowo Boże.

ŚPIEW PRZED EWANGELIĄ

Chwała Tobie, Królu wieków

Z obłoku świetlanego odezwał się głos:
„To jest mój Syn umiłowany, Jego słuchajcie”.

Chwała Tobie, Królu wieków

EWANGELIA

Mt 17,1–9 Przemienienie Pańskie

Słowa Ewangelii według świętego Mateusza

Jezus wziął z sobą Piotra, Jakuba i brata jego Jana i zaprowadził ich na górę wysoką osobno. Tam przemienił się wobec nich: twarz Jego zajaśniała jak słońce, odzienie zaś stało się białe jak światło.

A oto im się ukazali Mojżesz i Eliasz, którzy rozmawiali z Nim. Wtedy Piotr rzekł do Jezusa: „Panie, dobrze, że tu jesteśmy; jeśli chcesz, postawię tu trzy namioty: jeden dla Ciebie, jeden dla Mojżesza i jeden dla Eliasza”.

Gdy on jeszcze mówił, oto obłok świetlany osłonił ich, a z obłoku odezwał się głos: „To jest mój Syn umiłowany, w którym mam upodobanie, Jego słuchajcie”.

Uczniowie, słysząc to, upadli na twarz i bardzo się zlékli. A Jezus zbliżył się do nich, dotknął ich i rzekł: „Wstańcie, nie lękajcie się”. Gdy podnieśli oczy, nikogo nie widzieli, tylko samego Jezusa.

A gdy schodzili z góry, Jezus przykazał im, mówiąc: „Nie opowiadajcie nikomu o tym widzeniu, aż Syn Człowieczy zmartwychwstanie”.

Oto słowo Pańskie.

15 MARCA 2020, III NIEDZIELA WIELKIEGO POSTU, ROK A

PIERWSZE CZYTANIE

Wj 17,3–7 *Woda wydobyta ze skały*

Czytanie z Księgi Wyjścia

Synowie Izraela rozbili obóz w Refidim, ale lud pragnął tam wody i dlatego szemrał przeciw Mojżeszowi i mówił: „Czy po to wyprowadziłeś nas z Egiptu, aby nas, nasze dzieci i nasze bydło wydać na śmierć z pragnienia?”.

Mojżesz wołał wtedy do Pana i mówił: „Co mam uczynić z tym ludem? Niewiele brakuje, a ukamienują mnie!”.

Pan odpowiedział Mojżeszowi: „Wyjdź przed lud i weź kilku ze starszych Izraela ze sobą. Weź w rękę laskę, którą uderzyłeś Nil, i idź. Oto Ja stanę przed tobą na skale, na Horebie. Uderzysz w skałę, a wypłynie z niej woda, i lud zaspokoi swe pragnienie”.

Mojżesz uczynił tak na oczach starszyny izraelskiej. I nazwał to miejsce Massa i Meriba, ponieważ tutaj kłócili się synowie izraelscy i wystawiali Pana na próbę, mówiąc: „Czy też Pan jest rzeczywiście pośrodku nas, czy nie?”.

Oto słowo Boże.

PSALM RESPONSORYJNY

Ps 95,1-2.6-7ab.7c-9

Kiedy Bóg mówi, nie gardź Jego słowem.

Przyjdźcie, radośnie śpiewajmy Panu,
wznośmy okrzyki ku chwale Opoki naszego zbawienia.
Stańmy przed obliczem Jego z uwielbieniem,
Radośnie śpiewajmy Mu pieśni.

Kiedy Bóg mówi, nie gardź Jego słowem

Przyjdźcie, uwielbiajmy Go padając na twarze,
Zegnijmy kolana przed Panem, które nas stworzył
Albowiem On jest naszym Bogiem,
A my ludem Jego pastwiska i owcami w Jego rękę.

Kiedy Bóg mówi, nie gardź Jego słowem

Obyście dzisiaj usłyszeli głos Jego:
„Niech nie stwardnieją wasze serca jak w Meriba,
Jak na pustyni w dniu Massa,
Gdzie mnie kusili wasi ojcowie,
Doświadczali Mnie, choć widzieli moje dzieła”.

Kiedy Bóg mówi, nie gardź Jego słowem

DRUGIE CZYTANIE

Rz 5,1–2.5–8 Miłość Boża rozlana jest w naszych sercach przez Ducha Świętego

Czytanie z Listu świętego Pawła Apostoła do Rzymian

Bracia:

Dostąpiwszy usprawiedliwienia przez wiarę, zachowajmy pokój z Bogiem przez Pana naszego Jezusa Chrystusa, dzięki któremu uzyskaliśmy przez wiarę dostęp do tej łaski, w której trwamy i chlubimy się nadzieją chwały Bożej.

A nadzieja zawieść nie może, ponieważ miłość Boża rozlana jest w naszych sercach przez Ducha Świętego, który został nam dany. Chrystus bowiem umarł za nas jako za grzeszników w oznaczonym czasie, gdyśmy jeszcze byli bezsilni.

A nawet za człowieka sprawiedliwego podejmuje się ktoś umrzeć tylko z największą trudnością. Chociaż może jeszcze za człowieka życzliwego odważyłby się ktoś ponieść śmierć. Bóg zaś okazuje nam swoją miłość przez to, że Chrystus umarł za nas, gdyśmy byli jeszcze grzesznikami.

Oto słowo Boże.

ŚPIEW PRZED EWANGELIĄ

Chwała Tobie, Słowo Boże

Panie, Ty jesteś prawdziwie Zbawicielem świata,
daj nam wody żywej, byśmy nie pragnęli.

Chwała Tobie, Słowo Boże

EWANGELIA

J 4,5–42 Rozmowa z Samarytanką o wodzie żywej

Słowa Ewangelii według świętego Jana

Jezus przybył do miasteczka samarytańskiego, zwanego Sychar, w pobliżu pola, które Jakub dał synowi swemu, Józefowi. Było tam źródło Jakuba.

Jezus zmęczony drogą siedział sobie przy studni. Było to około szóstej godziny. Nadeszła tam kobieta z Samarii, aby zaczerpnąć wody. Jezus rzekł do niej: „Daj Mi pić”. Jego uczniowie bowiem udali się przedtem do miasta dla zakupienia żywności.

Na to rzekła do Niego Samarytanka: „Jakżeż Ty będąc Żydem prosisz mnie, Samarytankę, bym Ci dała się napić?” Żydzi bowiem nie utrzymują stosunków z Samarytanami.

Jezus odpowiedział jej na to: „O, gdybyś знаła dar Boży i wiedziała, kim jest Ten, kto ci mówi: «Daj Mi się napić», prosiłabyś Go wówczas, a dałby ci wody żywej”.

Powiedziała do Niego kobieta: „Panie, nie masz czerpaka, a studnia jest głęboka. Skądże więc weźmiesz wody żywej? Czy Ty jesteś większy od ojca naszego Jakuba, który dał nam tę studnię, z której pił i on sam, i jego synowie, i jego bydło?”

W odpowiedzi na to rzekł do niej Jezus: „Każdy, kto pije tę wodę, znów będzie pragnął. Kto zaś będzie pił wodę, którą Ja mu dam, nie będzie pragnął na wieki, lecz woda, którą Ja mu dam, stanie się w nim źródłem wody wytryskującej ku życiu wiecznemu”.

Rzekła do Niego kobieta: „Daj mi tej wody, abym już nie pragnęła i nie przychodziła tu czerpać”.

A On jej odpowiedział: „Idź, zawołaj swego męża i wróć tutaj”. A kobieta odrzekła Mu na to: «Nie mam męża». Rzekł do niej Jezus: „Dobrze powiedziałaś: «Nie mam męża». Miałaś bowiem pięciu mężów, a ten, którego masz teraz, nie jest twoim mężem. To powiedziałaś zgodnie z prawdą”.

Rzekła do Niego kobieta: „Panie, widzę, że jesteś prorokiem. Ojcowie nasi oddawali cześć Bogu na tej górze, a wy mówicie, że w Jerozolimie jest miejsce, gdzie należy czcić Boga”.

Odpowiedział jej Jezus: „Wierz Mi, niewiasto, że nadchodzi godzina, kiedy ani na tej górze, ani w Jerozolimie nie będziecie czcili Ojca. Wy czcicie to, czego nie znacie, my czcimy to, co znamy, ponieważ zbawienie bierze początek od Żydów. Nadchodzi jednak godzina, owszem, już jest, kiedy to prawdziwi czciciele będą oddawać cześć Ojcu w Duchu i prawdzie, i takich to czcicieli chce mieć Ojciec. Bóg jest duchem; potrzeba więc, by czciciele Jego oddawali Mu cześć w Duchu i prawdzie”.

Rzekła do Niego kobieta: „Wiem, że przyjdzie Mesjasz, zwany Chrystusem. A kiedy On przyjdzie, objawi nam wszystko”.

Powiedział do niej Jezus: „Jestem Nim Ja, który z tobą mówię”.

Na to przysli Jego uczniowie i dziwili się, że rozmawiał z kobietą. Jednakże żaden nie powiedział: „Czego od niej chcesz?” lub „Czemu z nią rozmawiasz?” Kobieta zaś zostawiła swój dzban i odeszła do miasta. I mówiła tam ludziom: „Pójdźcie, zobaczcie człowieka, który mi powiedział wszystko, co uczyniłam: Czyż On nie jest Mesjaszem?”

Wyszli z miasta i szli do Niego. Tymczasem prosili Go uczniowie, mówiąc: „Rabbi, jedz!” On im rzekł: „Ja mam do jedzenia pokarm, o którym wy nie wiecie”. Mówili więc uczniowie jeden do drugiego: „Czyż Mu kto przyniósł coś do zjedzenia?” Powiedział im Jezus: „Moim pokarmem jest wypełnić wolę Tego, który Mnie posłał, i wykonać Jego dzieło. Czyż nie mówicie: «Jeszcze cztery miesiące, a nadejdą żniwa?» Oto powiadam wam: Podnieście oczy i popatrzcie na pola, jak bieleją na żniwo. Żniwiarz otrzymuje już zapłatę i zbiera plon na życie wieczne, tak iż siewca cieszy się razem ze żniwiarzem. Tu bowiem okazuje się prawdziwym powiedzenie: Jeden siewca, a drugi zbiera. Ja was wysłałem żąć to, nad czym wyście się nie natrudzili. Inni się natrudzili, a w ich trud wyście weszli”.

Wielu Samarytan z owego miasta zaczęło w Niego wierzyć dzięki słowu kobiety świadczącej: „Powiedział mi wszystko, co uczyniłam”. Kiedy więc Samarytanie przybyli do Niego, prosili Go, aby u nich pozostał. Pozostał tam zatem dwa dni. I o wiele więcej ich uwierzyło na Jego słowo, a do tej kobiety mówili: „Wierzymy już nie

dzięki twemu opowiadaniu, na własne bowiem uszy usłyszeliśmy i jesteśmy przekonani, że On prawdziwie jest Zbawicielem świata”.

Oto słowo Pańskie.

19 MARCA 2020, CZWARTEK, ROK A,
UROCZYSTOŚĆ ŚWIETEGO JÓZEFA, OBLUBIEŃCA NMP

PIERWSZE CZYTANIE

2 Sm 7,4-5a.12-14a.16 Mesjasz będzie potomkiem Dawida

Czytanie z Drugiej Księgi Samuela

Pan skierował do Natana następujące słowa: „Idź i powiedz mojemu słudze Dawidowi: To mówi Pan: «Kiedy wypełnią się twoje dni i spocziesz obok swych przodków, wtedy wzbudzę po tobie potomka twojego, który wyjdzie z twoich wnętrzności, i utwierdzi jego królestwo. On zbuduje dom imieniu memu, a Ja utwierdzę tron jego królestwa na wieki. Ja będę mu ojcem, a on będzie Mi synem.

Przedemną dom twój i twoje królestwo będzie trwać na wieki. Twój tron będzie utwierdzony na wieki»”.

Oto słowo Boże.

PSALM RESPANSORYJNY

Ps 19,2-3.4-5.27 i 29

Jego potomstwo będzie trwało wiecznie.

Będę na wieki śpiewał o łasce Pana,
moimi ustami Twą wierność będę głosił
przez wszystkie pokolenia.

Albowiem powiedziałaś:

„Na wieki ugruntowana jest łaska”,
utrwaliłeś swą wierność w niebiosach.

Jego potomstwo będzie trwało wiecznie.

„Zawarłem przymierze z moim wybranym,
przysiągłem mojemu słudze, Dawidowi:
Utrwalę twoje potomstwo na wieki
i tron twój umocnię na wszystkie pokolenia”.

Jego potomstwo będzie trwało wiecznie.

„On będzie wołał do Mnie: «Tyś jest Ojcem moim,
moim Bogiem, Opoką mego zbawienia».
Na wieki zachowam dla niego łaskę
i trwał z nim będzie moje przymierze”.

Jego potomstwo będzie trwało wiecznie.

DRUGIE CZYTANIE

Rz 4,13.16-18.22 Wbrew nadziei uwierzył nadziei

Czytanie z Listu świętego Pawła Apostoła do Rzymian

Bracia:

Nie od wypełnienia Prawa została uzależniona obietnica dana Abrahamowi i jego potomstwu, że będzie dziedzicem świata, ale od usprawiedliwienia z wiary.

I stąd to dziedzictwo zależy od wiary, by było z łaski i aby w ten sposób obietnica pozostała niewzruszona dla całego potomstwa, nie tylko dla potomstwa opierającego się na Prawie, ale i dla tego, które ma wiarę Abrahama. On to jest ojcem nas wszystkich, jak jest napisane: „Uczyliłem cię ojcem wielu narodów” przed obliczem Boga. Jemu on uwierzył jako Temu, który ożywia umarłych, i to, co nie istnieje, powołuje do istnienia.

On to wbrew nadziei uwierzył nadziei, że stanie się ojcem wielu narodów zgodnie z tym, co było powiedziane: „takie będzie twoje potomstwo”.

Dlatego też poczytano mu to za sprawiedliwość.

Oto słowo Boże

ŚPIEW PRZED EWANGELIĄ

Chwała Tobie Królu wieków

Szczęśliwi, którzy mieszkają w domu Twoim, Panie,
będą Ciebie wychwalali na wieki.

Chwała Tobie Królu wieków

EWANGELIA

Mt 1,16.18-21.24a Józef poznaje tajemnicę Wcielenia

Słowa Ewangelii według świętego Mateusza

Jakub był ojcem Józefa, męża Maryi, z której narodził się Jezus, zwany Chrystusem.

Z narodzeniem Jezusa Chrystusa było tak. Po zaślubinach Matki Jego, Maryi, z Józefem, wpieryw nim zamieszkali razem, znalazła się brzemienną za sprawą Ducha Świętego.

Mąż Jej, Józef, który był człowiekiem prawym i nie chciał narazić Jej na zniesławienie, zamierzał oddalić Ją potajemnie.

Gdy powziął tę myśl, oto anioł Pański ukazał mu się we śnie i rzekł: „Józefie, synu Dawida, nie bój się wziąć do siebie Maryi, twej Małżonki; albowiem z Ducha Świętego jest to, co się w Niej poczęło. Porodzi Syna, któremu nadasz imię Jezus, On bowiem zbawi swój lud od jego grzechów”.

Zbudziwszy się ze snu, Józef uczynił tak, jak mu polecił anioł Pański.

Oto słowo Pańskie.

ALBO

Łk 2,41-51a Maryja i Józef znajdują Jezusa w świątyni

Słowa Ewangelii według świętego Łukasza

Rodzice Jezusa chodzili co roku do Jerozolimy na Święto Paschy. Gdy Jezus miał lat dwanaście, udali się tam zwyczajem świątecznym. Kiedy wracali po skończonych uroczystościach, został Jezus w Jerozolimie, a tego nie zauważyli Jego rodzice. Przypuszczając, że jest w towarzystwie pątników, uszli dzień drogi i szukali Go wśród krewnych i znajomych.

Gdy Go nie znaleźli, wrócili do Jerozolimy szukając Go. Dopiero po trzech dniach odnaleźli Go w świątyni, gdzie siedział między nauczycielami, przysłuchiwał się im i zadawał pytania. Wszyscy zaś, którzy Go słuchali, byli zdumieni bystrością Jego umysłu i odpowiedziami.

Na ten widok zdziwili się bardzo, a Jego Matka rzekła do Niego: „Synu, czemuś nam to uczynił? Oto ojciec Twój i ja z bólem serca szukaliśmy Ciebie”.

Lecz On im odpowiedział: „Czemuście Mnie szukali? Czy nie wiedzieliście, że powinienem być w tym, co należy do mego Ojca?” Oni jednak nie zrozumieli tego, co im powiedział.

Potem poszedł z nimi i wrócił do Nazaretu; i był im poddany.

Oto słowo Pańskie.

22 MARCA 2020, IV NIEDZIELA WIELKIEGO POSTU, ROK A

PIERWSZE CZYTANIE

1 Sm 16,1b.6–7.10–13a Namaszczenie Dawida na króla

Czytanie z Pierwszej Księgi Samuela

Pan rzekł do Samuela: „Napełnij oliwą twój róg i idź: Posyłam cię do Jessego Betlejemity, gdyż między jego synami upatrzyłem sobie króla”.

Kiedy przybyli, spostrzegł Eliaba i mówił: „Z pewnością przed Panem jest Jego pomazaniec”. Jednak Pan rzekł do Samuela: „Nie zważaj ani na jego wygląd, ani na wysoki wzrost, gdyż nie wybrałem go, nie tak bowiem człowiek widzi, jak widzi Bóg, bo człowiek patrzy na to, co widoczne dla oczu, Pan natomiast patrzy na serce”.

I Jesse przedstawił Samuelowi siedmiu swoich synów, lecz Samuel oświadczył Jessemu: „Nie ich wybrał Pan”.

Samuel więc zapytał Jessego: „Czy to już wszyscy młodzieńcy?”.

Odrzekł: „Pozostał jeszcze najmniejszy, lecz on pasie owce”.

Samuel powiedział do Jessego: „Poślij po niego i sprowadź tutaj, gdyż nie rozpoczniemy uczyty, dopóki on nie przyjdzie”.

Posłał więc i przyprowadzono go: był rudy, miał piękne oczy i pociągający wygląd. Pan rzekł: „Wstań i namaść go, to ten”. Wziął więc Samuel róg z oliwą i namaścił go pośrodku jego braci. Począwszy od tego dnia duch Pana opanował Dawida.

Oto słowo Boże.

PSALM RESPONSORYJNY

Ps 23,1–2ab.2c–3.4.5.6

Pan mym pasterzem, nie brak mi niczego.

Pan jest moim pasterzem:
niczego mi nie braknie,
pozwała mi leżeć
na zielonych pastwiskach.

Pan mym pasterzem, nie brak mi niczego.

Prowadzi mnie nad wody,
Gdzie mogę odpocząć
Orzeźwia moją duszę,
Wiedzie mnie po właściwych ścieżkach
Przez wzgląd na swoją chwałę

Pan mym pasterzem, nie brak mi niczego.

Chociażbym przechodził przez ciemną dolinę,
zła się nie ulękne,
bo Ty jesteś ze mną.
Kij Twój i laska pasterska są moją pociechą.

Pan mym pasterzem, nie brak mi niczego.

Stół dla mnie zastawiasz
na oczach mych wrogów;
namaszczasz mi głowę olejkami,
a kielich mój pełny po brzegi.

Pan mym pasterzem, nie brak mi niczego.

Dobroć i łaska pójdą w ślad za mną
przez wszystkie dni życia
i zamieszkać w domu Pana
po najdłuższe czasy.

Pan mym pasterzem, nie brak mi niczego.

DRUGIE CZYTANIE

Ef 5,8–14 Powstań z martwych, a zajaśnieje ci Chrystus

Czytanie z Listu świętego Pawła Apostoła do Efezjan

Bracia:

Niegdyś byliście ciemnością, lecz teraz jesteście światłością w Panu: postępujcie jak dzieci światłości. Owocem bowiem światłości jest wszelka prawość i sprawiedliwość, i prawda. Badajcie, co jest miłe Panu. I nie miejcie udziału w bezowocnych czynach ciemności, a raczej piętnując, nawracajcie tamtych. O tym bowiem, co u nich się dzieje po kryjomu, wstyd nawet mówić. Natomiast wszystkie te rzeczy piętnowane stają się jawne dzięki światłu, bo wszystko, co staje się jawne, jest światłem. Dlatego się mówi: „Zbudź się, o śpiący, i powstań z martwych, a zajaśnieje ci Chrystus”.

Oto słowo Boże.

ŚPIEW PRZED EWANGELIĄ

Chwała Tobie, Królu wieków

Ja jestem światłością świata,
kto idzie za Mną, będzie miał światło życia.

Chwała Tobie, Królu wieków

EWANGELIA DŁUŻSZA

J 9, 1-41 Uzdrowienie niewidomego od urodzenia

Słowa Ewangelii według świętego Jana

Jezus przechodząc ujrzał pewnego człowieka, niewidomego od urodzenia. Uczniowie Jego zadali Mu pytanie: „Rabbi, kto zgrzeszył, że się urodził niewidomy - on czy jego rodzice?”

Jezus odpowiedział: „Ani on nie zgrzeszył, ani rodzice jego, ale stało się tak, aby się na nim objawiły sprawy Boże. Potrzeba nam pełnić dzieła Tego, który Mnie posłał, dopóki jest dzień. Nadchodzi noc, kiedy nikt nie będzie mógł działać. Jak długo jestem na świecie, jestem światłością świata”. To powiedziawszy splunął na ziemię, uczynił błoto ze śliny i nałożył je na oczy niewidomego, i rzekł do niego: „Idź, obmyj się w sadzawce Siloe” - co się tłumaczy: Posłany.

On więc odszedł, i obmył się i wrócił widząc. A sąsiedzi i ci, którzy przedtem widywali go jako żebraka, mówili: „Czyż to nie jest ten, który siedzi i żebrze?” Jedni twierdzili: „Tak, to jest ten”, a inni przeczyli: „Nie, jest tylko do tamtego podobny”. On zaś mówił: „To ja jestem”. Mówili więc do niego: „Jakżeż oczy ci się otwały?” On odpowiedział: „Człowiek zwany Jezusem uczynił błoto, pomazał moje oczy i rzekł do mnie: «Idź do sadzawki Siloe i obmyj się». Poszedłem więc, obmyłem się i przejrzałem”. Rzekli do niego: „Gdzież On jest?” On odrzekł „Nie wiem”.

Zaprowadzili więc tego człowieka, niedawno jeszcze niewidomego, do faryzeuszów. A dnia tego, w którym Jezus uczynił błoto i otworzył mu oczy, był szabat.

I znów faryzeusze pytali go o to, w jaki sposób przejrzał. Powiedział do nich: „Położył mi błoto na oczy, obmyłem się i widzę”.

Niektórzy więc spośród faryzeuszów rzekli: „Człowiek ten nie jest od Boga, bo nie zachowuje szabatu». Inni powiedzieli: „Ale w jaki sposób człowiek grzeszny może czynić takie znaki?”

I powstało wśród nich rozdwojenie. Ponownie więc zwrócili się do niewidomego: „A ty co o Nim myślisz w związku z tym, że ci otworzył oczy?” Odpowiedział: „To jest prorok”.

Jednakże Żydzi nie wierzyli, że był niewidomy i że przejrzał, tak że aż przywołali rodziców tego, który przejrzał, i wypytywali się ich w słowach: „Czy waszym synem jest ten, o którym twierdzicie, że się niewidomym urodził? W jaki to sposób teraz widzi?”

Rodzice zaś jego tak odpowiedzieli: „Wiemy, że to jest nasz syn i że się urodził niewidomym. Nie wiemy, jak się to stało, że teraz widzi, nie wiemy także, kto mu otworzył oczy. Zapytajcie jego samego, ma swoje lata, niech mówi za siebie”. Tak powiedzieli jego rodzice, gdyż bali się Żydów. Żydzi bowiem już postanowili, że gdy ktoś uzna Jezusa za Mesjasza, zostanie wykluczony z synagogi. Oto dlaczego powiedzieli jego rodzice: „Ma swoje lata, jego samego zapytajcie”.

Znowu więc przywołali tego człowieka, który był niewidomy, i rzekli do niego: „Daj chwałę Bogu. My wiemy, że człowiek ten jest grzesznikiem”. Na to odpowiedział: „Czy On jest grzesznikiem, tego nie wiem. Jedno wiem: byłem niewidomy, a teraz widzę”. Rzekli więc do niego: „Cóż ci uczynił? W jaki sposób otworzył ci oczy?” Odpowiedział im: „Już wam powiedziałem, a wyście mnie nie wysłuchali. Po co znowu chcecie słuchać? Czy i wy chcecie zostać jego uczniami?” Wówczas go zelżyli i rzekli: „Bądź ty sobie Jego uczniem, my jesteśmy uczniami Mojżesza. My wiemy, że

Bóg przemówił do Mojżesza. Co do Niego zaś nie wiemy, skąd pochodzi". Na to odpowiedział im ów człowiek: „W tym wszystkim to jest dziwne, że wy nie wiecie, skąd pochodzi, a mnie oczy otworzył. Wiemy, że Bóg grzeszników nie wysłuchuje, natomiast wysłuchuje Bóg każdego, kto jest czcicielem Boga i pełni Jego wolę. Od wieków nie słyszano, aby ktoś otworzył oczy niewidomemu od urodzenia. Gdyby ten człowiek nie był od Boga, nie mógłby nic uczynić". Na to dali mu taką odpowiedź: „Cały urodziłeś się w grzechach, a śmiesz nas pouczać?" I precz go wyrzucili.

Jezus usłyszał, że wyrzucili go precz, i spotkawszy go rzekł do niego: „Czy ty wierzysz w Syna Człowieczego?" On odpowiedział: „A któż to jest, Panie, abym w Niego uwierzył?" Rzekł do niego Jezus: „Jest Nim Ten, którego widzisz i który mówi do ciebie". On zaś odpowiedział: „Wierzę, Panie!" i oddał Mu pokłon.

Jezus rzekł: „Przyszedłem na ten świat, aby przeprowadzić sąd, aby ci, którzy nie widzą, przejrzeni, a ci, którzy widzą, stali się niewidomymi".

Usłyszeli to niektórzy faryzeusze, którzy z Nim byli, i rzekli do Niego: „Czyż i my jesteśmy niewidomi?" Jezus powiedział do nich: „Gdybyście byli niewidomi, nie mielibyście grzechu, ale ponieważ mówicie: «Widzimy», grzech wasz trwa nadal".

Oto słowo Pańskie.

EWANGELIA KRÓTSZA

J 9,1.6–9.13–17.34–38 Uzdrawienie niewidomego od urodzenia

Słowa Ewangelii według świętego Jana

Jezus przechodząc ujrzał pewnego człowieka, niewidomego od urodzenia. Splunął na ziemię, uczynił błoto ze śliny i nałożył je na oczy niewidomego, i rzekł do niego: „Idź, obmyj się w sadzawce Siloe", co się tłumaczy: Posłany. On więc odszedł, obmył się i wrócił widząc.

A sąsiedzi i ci, którzy przedtem widywali go jako żebraka, mówili: „Czyż to nie jest ten, który siedzi i żebrze?". Jedni twierdzili: „Tak, to jest ten", a inni przeczyli: „Nie, jest tylko do tamtego podobny". On zaś mówił: „To ja jestem".

Zaprowadzili więc tego człowieka, niedawno jeszcze niewidomego, do faryzeuszów. A dnia tego, w którym Jezus uczynił błoto i otworzył mu oczy, był szabat. I znów faryzeusze pytali go o to, w jaki sposób przejrzał. Powiedział do nich: „Położył mi błoto na oczy, obmyłem się i widzę".

Niektórzy więc spośród faryzeuszów rzekli: „Człowiek ten nie jest od Boga, bo nie zachowuje szabatu". Inni powiedzieli: „Ale w jaki sposób człowiek grzeszny może czynić takie znaki?". I powstało wśród nich rozdzielenie. Ponownie więc zwrócili się do niewidomego: „A ty, co o Nim myślisz w związku z tym, że ci otworzył oczy?" Odpowiedział: „To jest prorok".

Na to dali mu taką odpowiedź: „Cały urodziłeś się w grzechach, a śmiesz nas pouczać?". I precz go wyrzucili.

Jezus usłyszał, że wyrzucili go precz, i spotkawszy go rzekł do niego: „Czy ty wierzysz w Syna Człowieczego?". On odpowiedział: „A któż to jest. Panie, abym w

Niego uwierzył?”. Rzekł do niego Jezus: „Jest nim Ten, którego widzisz i który mówi do ciebie”. On zaś odpowiedział: „Wierzę, Panie!” i oddał Mu pokłon.

Oto słowo Pańskie.

25 MARCA 2020, ŚRODA, ROK A, **UROCZYŚĆ ZWIASTOWANIA PAŃSKIEGO, DZIEŃ ŚWIETOŚCI ŻYCIA**

CZYTANIE PIERWSZE

Iz 7,10-14 Panna pocznie i porodzi Syna

Czytanie z Księgi proroka Izajasza

Pan przemówił do Achaza tymi słowami: „Proś dla siebie o znak od Pana, Boga twego, czy to głęboko w Otchłani, czy to wysoko w górze”.

Lecz Achaz odpowiedział: „Nie będę prosił i nie będę wystawiał Pana na próbę”.

Wtedy rzekł Izajasz: „Słuchajcie więc, domu Dawidowy: Czyż mało wam naprzykrzać się ludziom, iż naprzykrzacie się także mojemu Bogu? Dlatego Pan sam da wam znak: Oto Panna pocznie i porodzi syna, i nazwie go imieniem Emmanuel, albowiem Bóg z nami”.

Oto słowo Boże

PSALM RESPNSORYJNY

Ps 40,7-8a.8b-10.11

Przychodzę, Boże, pełnić Twoją wolę.

Nie chciałeś ofiary krwawej ani płodów ziemi,
lecz otwarłeś mi uszy:
nie żądałeś całopalenia i ofiary za grzechy.
Wtedy powiedziałem: „Oto przychodzę.

Przychodzę, Boże, pełnić Twoją wolę.

W zwoju księgi jest o mnie napisane:
Radością jest dla mnie pełnić Twoją wolę, mój Boże,
a Twoje prawo mieszka w moim sercu”.
Głosiłem Twą sprawiedliwość w wielkim zgromadzeniu
i nie powściągałem warg moich, o czym Ty wiesz, Panie.

Przychodzę, Boże, pełnić Twoją wolę.

Sprawiedliwości Twojej nie kryłem w głębi serca,
głosiłem Twoją wierność i pomoc.
Nie tałem Twojej łaski ani Twej wierności
przed wielkim zgromadzeniem.

Przychodzę, Boże, pełnić Twoją wolę.

DRUGIE CZYTANIE

Hbr 10,4-10 Chrystus przychodzi pełnić wolę Ojca

Czytanie z Listu do Hebrajczyków

Bracia:

Niemożliwe jest to, aby krew cielców i kozłów usuwała grzechy. Przeto Chrystus przychodząc na świat, mówi: „Ofiary ani daru nie chciałeś, aleś Mi utworzył ciało; całopalenia i ofiary za grzech nie podobały się Tobie. Wtedy rzekłem: «Oto idę, w zwoju księgi napisano o Mnie, abym spełniał wolę Twoją, Boże»”.

Wyżej powiedział: „Ofiar, darów, całopaleń i ofiar za grzechy nie chciałeś, i nie podobały się Tobie”, choć składa się je na podstawie Prawa. Następnie powiedział: „Oto idę, abym spełniał wolę Twoją”. Usuwa jedną ofiarę, aby ustanowić inną. Na mocy tej woli uświęceni jesteśmy przez ofiarę ciała Jezusa Chrystusa raz na zawsze.

Oto słowo Boże

ŚPIEW PRZED EWANGELIĄ

Chwała Tobie, Słowo Boże

Słowo stało się ciałem i zamieszkało między nami,
i widzieliśmy Jego chwałę.

Chwała Tobie, Słowo Boże

EWANGELIA

Łk 1,26-38 Maryja pocznie i porodzi Syna

Słowa Ewangelii według świętego Łukasza

Bóg posłał anioła Gabriela do miasta w Galilei, zwanego Nazaret, do Dziewicy poślubionej mężowi, imieniem Józef, z rodu Dawida; a Dziewicy było na imię Maryja.

Anioł wszedł do Niej i rzekł: „Bądź pozdrowiona, pełna łaski, Pan z Tobą, błogosławiona jesteś między niewiastami”.

Ona zmieszała się na te słowa i rozważała, co miałyby znaczyć to pozdrowienie.

Lecz anioł rzekł do Niej: „Nie bój się, Maryjo, znalazłaś bowiem łaskę u Boga. Oto poczniesz i porodysz Syna, któremu nadasz imię Jezus. Będzie On wielki i będzie nazwany Synem Najwyższego, a Pan Bóg da Mu tron Jego praojca, Dawida. Będzie panował nad domem Jakuba na wieki, a Jego panowaniu nie będzie końca”.

Na to Maryja rzekła do anioła: „Jakże się to stanie, skoro nie znam męża?”

Anioł jej odpowiedział: „Duch święty zstąpi na Ciebie i moc Najwyższego osłoni Cię. Dlatego też Święte, które się narodzi, będzie nazwane Synem Bożym. A oto również krewna Twoja, Elżbieta, poczęła w swej starości syna, i jest już w szóstym miesiącu ta, która uchodzi za niepłodną. Dla Boga bowiem nie ma nic niemożliwego”.

Na to rzekła Maryja: „Oto ja służebnica Pańska, niech mi się stanie według twego słowa”. Wtedy odszedł od Niej anioł.

Oto słowo Pańskie.

29 MARCA 2020, V NIEDZIELA WIELKIEGO POSTU, ROK A

PIERWSZE CZYTANIE

Ez 37, 12–14 Udzielę wam Mego ducha, byście ożyli

Czytanie z Księgi proroka Ezechiela

Tak mówi Pan Bóg:

Oto otwieram wasze groby i wydobywam was z grobów, ludu mój, i wiodę was do kraju Izraela, i poznacie, że Ja jestem Pan, gdy wasze groby otworzę i z grobów was wydobędę, ludu mój. Udzielę wam Mego ducha po to, byście ożyli, i powiodę was do kraju waszego, i poznacie, że Ja, Pan, to powiedziałem i wykonam”, mówi Pan Bóg.

Oto słowo Boże.

PSALM RESPONSORYJNY

Ps 130,1–2.3–4.5–7a.7bc–8

Bóg Zbawicielem, pełnym miłosierdzia.

Z głębokości wołam do Ciebie, Panie,
Panie, wysłuchaj głosu mego.
Nachyl Twe ucho
na głos mojego błagania.

Bóg Zbawicielem, pełnym miłosierdzia.

Jeśli zachowasz pamięć o grzechu. Panie,
Panie, któż się ostoi?
Ale Ty udzielasz przebaczenia,
aby Ci służono z bojaźnią.

Bóg Zbawicielem, pełnym miłosierdzia.

Pokładam nadzieję w Panu,
dusza moja pokłada nadzieję w Jego słowie,
Dusza moja oczekuje Pana.
bardziej niż strażnicy poranka,

Bóg Zbawicielem, pełnym miłosierdzia.

Niech Izrael wygląda Pana.
U Pana jest bowiem łaska,
u Niego obfite odkupienie.
On odkupi Izraela
ze wszystkich jego grzechów.

Bóg Zbawicielem, pełnym miłosierdzia.

DRUGIE CZYTANIE

Rz 8, 8–11 Mieszka w was Duch Tego, który wskrzesił Jezusa

Czytanie z Listu świętego Pawła Apostoła do Rzymian

Bracia:

Ci, którzy żyją według ciała, Bogu podobać się nie mogą. Wy jednak nie żyjecie według ciała, lecz według ducha, jeśli tylko Duch Boży w was mieszka.

Jeżeli zaś kto nie ma Ducha Chrystusowego, ten do Niego nie należy. Jeżeli natomiast Chrystus w was mieszka, ciało wprawdzie podlega śmierci ze względu na skutki grzechu, duch jednak posiada życie na skutek usprawiedliwienia. A jeżeli mieszka w was Duch Tego, który Jezusa wskrzesił z martwych, to Ten, co wskrzesił Jezusa Chrystusa z martwych, przywróci do życia wasze śmiertelne ciała mocą mieszkającego w was Ducha.

Oto słowo Boże.

ŚPIEW PRZED EWANGELIĄ

Chwała Tobie, Słowo Boże

Ja jestem zmartwychwstanie i życie,
Kto we mnie wierzy, nie umrze na wieki.

Chwała Tobie, Słowo Boże

EWANGELIA DŁUŻSZA

J 11,1–45 Wskrzeszenie Łazarza

Słowa Ewangelii według świętego Jana

Był pewien chory, Łazarz z Betanii, z miejscowości Marii i jej siostry Marty. Maria zaś była tą, która namaściła Pana olejkami i włosami swoimi otarła Jego nogi. Jej to brat Łazarz chorował. Siostry zatem posłały do Niego wiadomość: „Panie, oto choruje ten, którego Ty kochasz”. Jezus usłyszawszy to rzekł: „Choroba ta nie zmierza ku śmierci, ale ku chwale Bożej, aby dzięki niej Syn Boży został otoczony chwałą”.

A Jezus miłował Martę i jej siostrę, i Łazarza.

Mimo jednak że słyszał o jego chorobie, zatrzymał się przez dwa dni w miejscu pobytu. Dopiero potem powiedział do swoich uczniów: „Chodźmy znów do Judei”.

Rzekli do Niego uczniowie: „Rabbi, dopiero co Żydzi usiłowali Cię ukamienować i znów tam idziesz?”

Jezus im odpowiedział: „Czyż dzień nie liczy dwunastu godzin? Jeżeli ktoś chodzi za dnia, nie potknie się, ponieważ widzi światło tego świata. Jeżeli jednak ktoś chodzi w nocy, potknie się, ponieważ brak mu światła”.

To powiedział, a następnie rzekł do nich: „Łazarz, przyjaciel nasz, zasnął, lecz idę, aby go obudzić”.

Uczniowie rzekli do Niego: „Panie, jeżeli zasnął, to wyzdrowieje”. Jezus jednak mówił o jego śmierci, a im się wydawało, że mówił o zwyczajnym śnie.

Wtedy Jezus powiedział im otwarcie: „Łazarz umarł, ale raduję się, że Mnie tam nie było, ze względu na was, abyście uwierzyli. Lecz chodźmy do niego”.

Na to Tomasz, zwany Didymos, rzekł do współuczniów: „Chodźmy także i my, aby razem z Nim umrzeć”.

Kiedy Jezus tam przybył, zastał Łazarza już od czterech dni spoczywającego w grobie. A Betania była oddalona od Jerozolimy około piętnastu stadiów i wielu Żydów przybyło przedtem do Marty i Marii, aby je pocieszyć po bracie.

Kiedy zaś Marta dowiedziała się, że Jezus nadchodzi, wyszła Mu na spotkanie. Maria zaś siedziała w domu. Marta rzekła do Jezusa: „Panie, gdybyś tu był, mój brat by nie umarł. Lecz i teraz wiem, że Bóg da Ci wszystko, o cokolwiek byś prosił Boga”.

Rzekł do niej Jezus: „Brat twój zmartwychwstanie”.

Rzekła Marta do Niego: „Wiem, że zmartwychwstanie w czasie zmartwychwstania w dniu ostatecznym”.

Rzekł do niej Jezus: „Ja jestem zmartwychwstaniem i życiem. Kto we Mnie wierzy, choćby i umarł, żyć będzie. Każdy, kto żyje i wierzy we Mnie, nie umrze na wieki. Wierzysz w to?”

Odpowiedziała Mu: „Tak, Panie! Ja wciąż wierzę, żeś Ty jest Mesjasz, Syn Boży, który miał przyjść na świat”.

Gdy to powiedziała, odeszła i przywołała po kryjomu swoją siostrę, mówiąc: „Nauczyciel jest i woła cię”. Skoro zaś Maria to usłyszała, wstała szybko i udała się do Niego. Jezus zaś nie przybył jeszcze do wsi, lecz był wciąż w tym miejscu, gdzie Marta wyszła Mu na spotkanie. Żydzi, którzy byli z nią w domu i pocieszali ją, widząc, że Maria szybko wstała i wyszła, udali się za nią, przekonani, że idzie do grobu, aby tam płakać.

A gdy Maria przyszła do miejsca, gdzie był Jezus, ujrawszy Go upadła Mu do nóg i rzekła do Niego: „Panie, gdybyś tu był, mój brat by nie umarł”.

Gdy więc Jezus ujrzał, jak płakała ona i Żydzi, którzy razem z nią przyszli, wzruszył się w duchu, rozrzewnił i zapytał: „Gdzieście go położyli?”

Odpowiedzieli Mu: „Panie, chodź i zobacz”. Jezus zapłakał. A Żydzi rzekli: „Oto jak go miłował!” Niektórzy z nich powiedzieli: „Czy Ten, który otworzył oczy niewidomemu, nie mógł sprawić, by on nie umarł?”

A Jezus ponownie okazując głębokie wzruszenie przyszedł do grobu. Była to pieczara, a na niej spoczywał kamień.

Jezus rzekł: „Usuńcie kamień”.

Siostra zmarłego, Marta, rzekła do Niego: „Panie, już cuchnie. Leży bowiem od czterech dni w grobie”.

Jezus rzekł do niej: „Czyż nie powiedziałem ci, że jeśli uwierzysz, ujrzysz chwałę Bożą?”

Usunięto więc kamień. Jezus wzniosł oczy do góry i rzekł: „Ojcze, dziękuję Ci, żeś Mnie wysłuchał. Ja wiedziałem, że Mnie zawsze wysłuchujesz. Ale ze względu na otaczający Mnie lud to powiedziałem, aby uwierzyli, żeś Ty Mnie posłał”. To powiedziawszy zawołał donośnym głosem: „Łazarzu, wyjdź na zewnątrz!” I wyszedł zmarły, mając nogi i ręce powiązane opaskami, a twarz jego była zawinięta chustą. Rzekł do nich Jezus: „Rozwiążcie go i pozwólcie mu chodzić”.

Wielu więc spośród Żydów przybyłych do Marii ujrzawszy to, czego Jezus dokonał, uwierzyło w Niego.

Oto słowo Pańskie.

EWANGELIA KRÓTSZA

J 11,3–7.17.20–27.33b–45

Słowa Ewangelii według świętego Jana

Siostry Łazarza posłały do Jezusa wiadomość: „Panie, oto choruje ten, którego Ty kochasz”. Jezus usłyszawszy to rzekł: „Choroba ta nie zmierza ku śmierci, ale ku chwale Bożej, aby dzięki niej Syn Boży został otoczony chwałą”.

A Jezus miłował Martę i jej siostrę, i Łazarza.

Mimo jednak że słyszał o jego chorobie, zatrzymał się przez dwa dni w miejscu pobytu. Dopiero potem powiedział do swoich uczniów: „Chodźmy znów do Judei”.

Kiedy Jezus tam przybył, zastał Łazarza już od czterech dni spoczywającego w grobie.

Kiedy zaś Marta dowiedziała się, że Jezus nadchodzi, wyszła Mu na spotkanie. Maria zaś siedziała w domu. Marta rzekła do Jezusa: „Panie, gdybyś tu był, mój brat by nie umarł. Lecz i teraz wiem, że Bóg da Ci wszystko, o cokolwiek byś prosił Boga”.

Rzekł do niej Jezus: „Brat twój zmartwychwstanie”. Rzekła Marta do Niego: „Wiem, że zmartwychwstanie w czasie zmartwychwstania w dniu ostatecznym”.

Rzekł do niej Jezus: „Ja jestem zmartwychwstaniem i życiem. Kto we Mnie wierzy, choćby i umarł, żyć będzie. Każdy, kto żyje i wierzy we Mnie, nie umrze na wieki. Wierzysz w to?”

Odpowiedziała Mu: „Tak, Panie! Ja wciąż wierzę, żeś Ty jest Mesjasz, Syn Boży, który miał przyjść na świat”. Jezus wzruszył się w duchu, rozrzewnił i zapytał: „Gdzieście go położyli?”.

Odpowiedzieli Mu: „Panie, chodź i zobacz”. Jezus zapłakał. A Żydzi rzekli: „Oto jak go miłował”.

Niektórzy z nich powiedzieli: „Czy Ten, który otworzył oczy niewidomemu, nie mógł sprawić, by on nie umarł?”.

A Jezus ponownie okazując wzruszenie głębokie przyszedł do grobu. Była to pieczara, a na niej spoczywał kamień.

Jezus rzekł: „Usuńcie kamień”.

Siostra zmarłego, Marta, rzekła do Niego: „Panie, już cuchnie. Leży bowiem od czterech dni w grobie”.

Jezus rzekł do niej: „Czyż nie powiedziałem ci, że jeśli uwierzysz, ujrzysz chwałę Bożą?”. Usunięto więc kamień. Jezus wznosił oczy do góry i rzekł: „Ojcze, dziękuję Ci, żeś Mnie wysłuchał. Ja wiedziałem, że Mnie zawsze wysłuchujesz. Ale ze względu na otaczający Mnie lud to powiedziałem, aby uwierzyli, żeś Ty Mnie posłał”. To powiedziawszy, zawołał donośnym głosem: „Łazarzu, wyjdź na zewnątrz!”. I wyszedł zmarły, mając nogi i ręce powiązane opaskami, a twarz jego była zawinięta chustą. Rzekł do nich Jezus: „Rozwiążcie go i pozwólcie mu chodzić”.

Wielu więc spośród Żydów przybyłych do Marii ujrzawszy to, czego Jezus dokonał, uwierzyło w Niego.

Oto słowo Pańskie.

Źródła:

<http://niezbednik.niedziela.pl>

<http://www.radiomaryja.pl>

Opracowanie: M. Krysiak